Tygodnik
MUZYCZNY

26 Lipca * Ner 13. Rok 1820.

O muzyce do Baletów Pantomicznych.

Pyta się wielu dla czego niestaramy się o muzykę wcale nową do Baletów Pantomicznych w miejsce ckliwego doboru z innych dzieł?— Rozbierzmy to: na zapytanie czyli skomponowanie muzyki do baletu lepsze jest nizli jej dobór z dzieł rozmaitych, odpowiedź nie może jak tylko przeważyć na stronę doborową. Dla czego? Bo w balecie niema inszej mowy nad Pantomimę, która nie zawsze może być zrozumiałą; cóż jej dopomaga? Muzyka, ktòra także nie zawsze jest zrozumiałą. Znaleziono więc sposób zaradzenia temu przez dobór muzyki dobrze już znanej z swego charakteru i expressji w innych dziełach. Ale i tu wkrada się często ważna niedogodność; np: w Paryżu wystawiają balety z doborem muzyki z różnych Oper znanych po większej części tamtejszej tylko publiczności; takowy więc dobór staje się muzykalnym językiem tylko dla Paryżanów. Sprowadzamy owe pantomimy z takową muzyką, ale ten język staje się dla nas obcym i niezrozumiałym. Otóż przyczyna jego ckliwości. Wypada przeto aby dawane u nas balety pantomiczne przemawiały naszym miejscowym językiem, czyli jaśniej mówiąc, aby miały ku pomocy dobór muzyki dobrze znanej od naszej Publiczności z swego charakteru i expressji; takiemi u nas dopiero są: *Dwa posągi*, *Nowa osada Terpsychory* i takim ma być nowy balet *Mars i Flora*. Miejsca muzykalne przeznaczone dla *tańca* tego niewymagają, bo w nich niema mowy intrygowej, której zrozumienie byłoby koniecznem; owszem, miłej jest dla ucha gdy wtedy usłyszy co nowego; a może też być i znana jaka piękna muzyka, aby tylko z rodzaju letkiego i fantastycznego (vague),

jakiemi są Ronda, Varjacje, wyjątki z Synfonij etc.— Bieg czasu, jak we wszystkiem tak w kunsztach, zrządza coraz nowe wypadki, które jeszcze wyraźnego podobieństwa do drugich niemają; więc i w pantomimach gdy się znajdą te rzadkie miejsca, muzyka nietylko może ale powinna być nową, wreszcie może być wyjętą z dzieła fantastycznego; ale ile możności stosowną do położenia rzeczy; inaczej niezręcznie pożyczone zkąd inąd podobieństwo sytuacyj, byłoby albo przesadzonem albo oschłem tylko wyrażeniem.

Wielu także utrzymuje jakoby dobieranie muzyki do pantomim było bardzo łatwe i bez żadnej zalety; lecz zważmy, że chcąc dobry dobór uczynić, trzeba być tak trafnym aby muzyka ani przesadzała ani osłabiała akcyi; aby tak passowała jakby jedno i drugie umyślnie dla siebie utworzone było; i że trzeba do tego mieć w pamięci wielką liczbę dzieł rozmaitych, znać rozliczne w nich sytuacje, ich ducha, widzieć cały ogrom krzyżujących się stosunków: słowem, trzeba być na to biegłym Erudytem muzykalnym, aby umieć tonami opowiedzieć zdarzenia przez zdarzenia, wzbudzić pojęcie przez porównania, i z cudzo-słowów różnego stylu, utworzyć ciągłą i płynną mowę.

***

Kurs kompozycji muzykalnej.

Lekcja III.

* Powinniśmy byli dodać w przeszłej Lekcji, przy okazaniu Interwall, że, pierwsze trzy stopnie, to jest 2*da*, 3*tia*, 4*ta*, są zarodem dalszych stopni, w ten sposób: np: do C Quartą jest F. Przewróćmy tę Quartę, czyli, weźmy F na dole, C w górze, a stanie się 5*ta*.— Także do C tercją jest E. Przewróćmy tę tercją, czyli wezmy E na dole, C w górze, a stanie się 6*ta*. Przewróćmy jeszcze i sekundę, a stanie się według tego działania 7*ma*. Przewrot Oktawy, staje się jednobrzmieniem (unisson).— Toż samo dzieje się z stopniami *małemi*, *zmniejszonemi*, *wielkiemi* i *nadmiarowemi*: z tą jednak uwagą, że co w górze jest *małe* lub *zmniejszone*, to w przewrocie stanie się *wielkiem* lub *nadmiarowem*; i przeciwnie, co w górze jest *wielkie* lub *nadmiarowe*, to w przewrocie stanie się *małem* lub *zmniejszonem*. *Jest to obraz zmienności losów ludzkich! Tak działa natura podobno we wszystkiem!*

O Akordach.

Akordy składają się z wielu Interwall. Akordy niezawierające w sobie żadnej Interwalli dissonującej, są dobrze-brzmiącemi (takowe rozpoczynają i kończą sens lub sztukę). Przestają być dobrze-brzmiącemi gdy się w nich znajduje Interwalla dissonująca: (takowe akordy zdarzają się tylko w ciągu przechodów).

Klassyfikacja Akordów.

Akordy trój-brzmienne: Nr. 1 — G. H. D. (a) jest akordem właściwym (parfait) *major*. Nr. 2 — G. B. D. akordem właściwym *minor*. Nr. 3 — G. B Des. akordem Quinty fałszywej. Nr. 4 — G. H. Dis akordem *Quinty nadmiarowej*. Następują akordy Septimowe. Nr. 5 — G. H. D. F. jest akordem *Septymy dominującej*; ten akord składa się z akordu Nru 1 i z małej *Septymy*. Nr. 6— G. B. D. F. jest akordem także *Septimowym* drugiego rodzaju: składa się z akordu Nru 2 i z małej Septymy. Nr. 7 — G. B. Des. F. jest również akordem *Septymowym* trzeciego rodzaju; składa się z akordu Nru 3 i z małej Septymy. Nr. 8 — G. H. D. Fis. jest także akordem Septymowym czwartego rodzaju: składa się z akordu Nru 1 i z wielkiej Septymy. Są jeszcze akordy Nonnowe: — Nr. 9 G. H. D. F. A. jest akordem Nonny wielkiej: składa się z akordu nru 5 i z nonny wielkiej. Nr. 10 — G. H. D. F. As. akordem nonny małej: składa się z akordu nru 5 i nonny małej. Nakoniec Nr. 11— Des. F. As. H. jest akordem Sexty nadmiarowej. Nr. 12 — Des. F. G. H. akordem Quarty i Sexty nadmiarowej. Nr. 13 G. F. H. Dis. akordem nadmiarowej Quinty z Septymą małą (b).

a) Liczy się porządkiem w górę.
b) Między temi trzynastoma akordami, są dobrze brzmiącemi tylko dwa pierwsze; inne są dissonujące mniej więcej. Akord *Septymy dominującej* nazwałbym między pierwszemi i drugiemi pośrednim akordem.

Uwaga: Wiele z tych akordów wziętych samotnie, zdają się być nieznośnemi: lecz zręcznie w ciągu użyte, nietylko tracą swą ostrość, ale nader przyjemne zdziałać mogą skutki. Trzeba ich doświadczać w przelewie z akordami właściwemi (parfaits) i poznać warunki pod jakiemi mogą być użyte szczęśliwie.

* * *

Wiadomości zagraniczne.

Mechanik *Buschman* na wynalezionym przez siebie instrumencie nazwanym Terpodion (o którym wzmiankowaliśmy w nrze 4 Tygódnika muzycznego) wkrótce ma dać Koncert w Berlinie.

Wspaniała budowa nowego Teatru Berlińskiego niezadługo ma być ukończoną. Król wiele łożył na wystawienie tego przybytku kunsztów.

Sławny Skrzypek *La Fond* dał kilka Koncertów w Pradze; mamy wiadomość iż zjedzie do Warszawy.

Pani Catalani powracając z Rossji, przybędzie do nas w przyszłym miesiącu gdzie przez czas sejmowy dawac znowu będzie koncerta, które może w jej muzycznym zawodzie będą ostatniemi.

Mamy także niezadługo usłyszyć głos Marjanny Sessi.

Wielkie zachodzą zmiany w Teatrze Wielkiej opery w Paryżu; dla oszczędzenia

wypowiedziano; miejsce znacznej liczbie śpiewaków i tancerzy.

Na Teatrze *Vaude ville*, dano nową sztuczkę *Pantin ou Amfitrion a la diete;* rzecz słaba, ale sprowadza wiele widzów, gdyż cała sztuka iest napełnioną zręcznemi przystosowaniami do dzisiejszych krajowych okoliczności.

W mieście Rouen we Francji jako w miejscu urodzenia *Piotra Kornela* obchodzą co rocznie w dzień S. Piotra pamiątkę imienia tego twórcy francuzkiego teatru. W dniu 29 Czerwca r. b. mimo nadzwyczajny upał, teatr był napełniony licznem i świetnem zgromadzeniem. Grano *Cyda.* Rozpoczęła widowisko *Kantata* połączona z obrzędem uwieńczenia popiersia Rymotwórcy. Po trajedji zaś wystawiono scenę liryczną pod nazwiskiem *Sen Kornela,* której osnowa jest następująca: — Młody Kornel przeznaczony do sądownictwa nie chętnie służy *Temidzie.* Po przegraniu ostatniej sprawy, przedsiębierze porzucić na zawsze niemiły sobie zawód. — Gdy w niepewnych myślach nad wyborem nowego stanu zasypia, stawają przed nim *Melpomena* i *Talia*; obiedwie zapowiadają Rymotwórcy wielkie przeznaczenia w zawodzie scenicznym, i dają mu widzieć *Horacych, Augustów, Cezarów*, główne przyszłych jego drammatycznych tworów osoby Okrzyk licznego zgromadzenia oddając hołd pamięci wielkiego pisarza, zdawał się razem być odgłosem chluby mieszkańców miasta, co tego poetę francji wydało.

Pożar zniszczył Teatr w Nowym Jorku.

Teatr Narodowy Warszawski.

Odegrano:

Dnia 20 Machabeusze (Pani Zółkowska grała po Pani Ledóchowskiej rolę *Salmony*). — Dnia 23 opera Dzwonek (przy tak ciągłych ulewach niemożna wymagać aby niektóre osoby śpiewające niewystępowały z chrypką). Dn 25 op. Kopciuszek
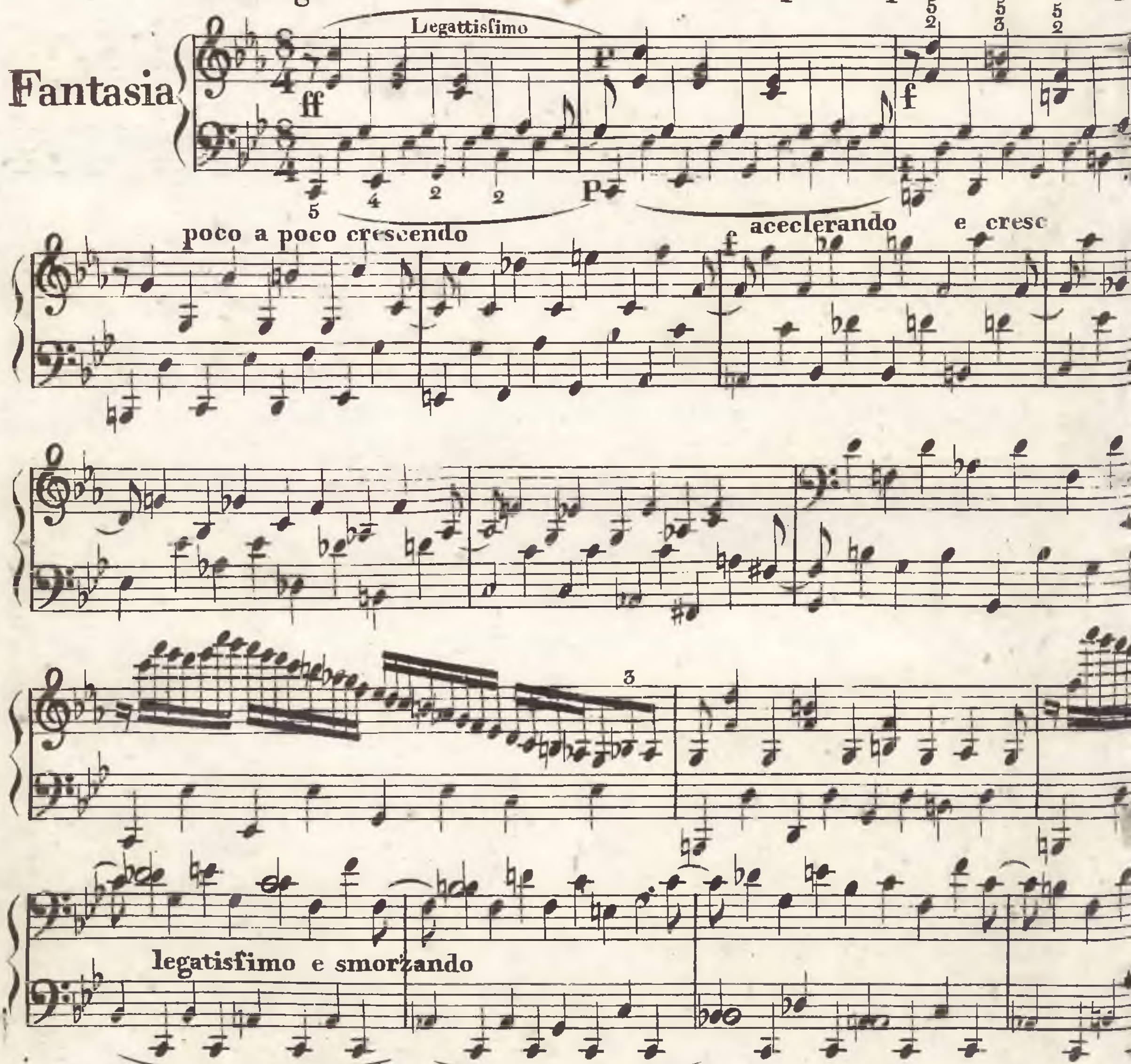
W następujący piątek na benefis Pana Kracera nowe mellodramma *Mahomet czarownik Perski* i nowa komedja *Utracjuszek.* W niedzielę nowy balet *Mars i Flora.*

W biórze Sztuk pięknych wychodzą często śpiewy z różnych oper z towarzyszeniem Gitary Hiszpańskiej, pod tytułem *Philomèle.*

Do tego nru jest przyłączona Fantazja na Forte-piano pod nazwiskiem *Chwila snu okropnego.* Osobny exemplarz kosztuje Złoty jeden.

Chwila snu
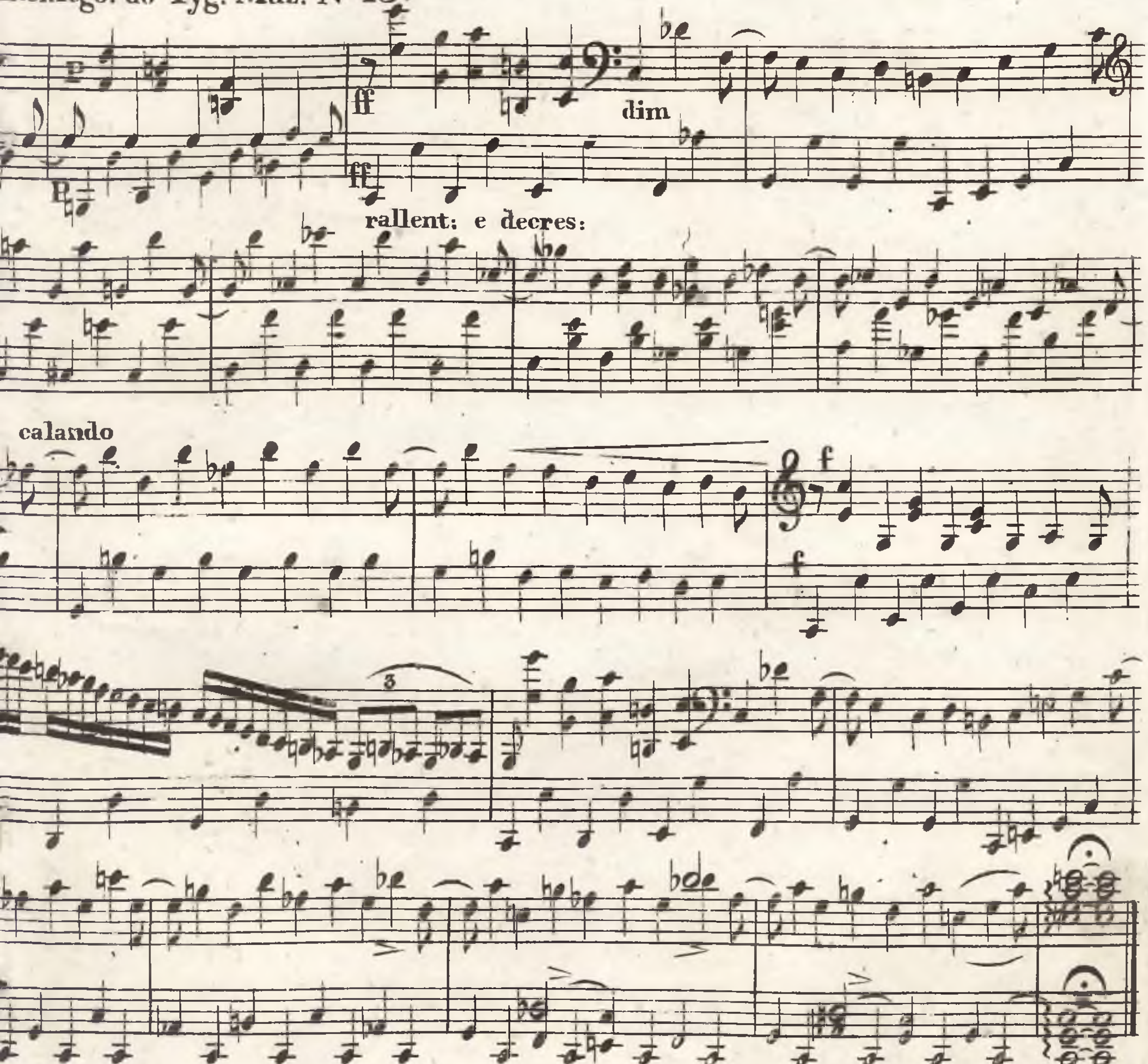
Molto Agitato. na Forte-piano przez Kar: Kurp



w Wa

okropnego.

ińskiego. do Tyg: Muz: Nº13.



rszawie. Sztychował A.Płachecki.